

Komentarz



Polska nadal w ogniu, choć są sygnały poprawy

Kwiecień przyniósł pewną poprawę na rynku akcji polskich, choć w dalszym ciągu widoczna jest ociężałość lokalnego rynku. Co prawda indeksy warszawskiej giełdy w drugiej połowie kwietnia i w pierwszych dniach maja notowały wzrosty, jednak na tle rynków rozwiniętych nie porażają one dynamiką, zwłaszcza w kontekście wcześniejszych, kilkumiesięcznych spadków. Warto przypomnieć, że od początku 2013 roku na rynkach rozwiniętych (np. USA, Niemcy) panuje hossa, podczas gdy polski rynek do połowy kwietnia stopniowo się osuwał.

Kwietniowo-majowe odbicie na lokalnym rynku akcji jest więc sygnałem poprawy, ale nie takiej, jaka przesądzałaby o trwałym powrocie tendencji wzrostowej. Po serii spadków polski rynek zaczął zachowywać się tak, jak rynki rozwinięte, jednak wciąż nie widać wyraźnej siły w porównaniu z zagranicą, a pamiętajmy, że wzrosty na rynkach rozwiniętych są już dość zaawansowane (np. w USA trwają już praktycznie nieprzerwanie od sześciu miesięcy). Po takiej serii zwyżek prawdopodobieństwo korekty jest dość spore i póki co trudno oczekiwać, że w sytuacji jej wystąpienia nasz rynek będzie zaskakiwał silnym zachowaniem na tle giełdy amerykańskiej. Tym bardziej, że coraz większy udział w zachowaniu naszych indeksów mają inwestorzy międzynarodowi.

Przyczyny słabości lokalnego rynku, o których pisaliśmy w zeszłym miesiącu, w zasadzie się nie zmieniły. Spowolnienie polskiej gospodarki może potrwać dłużej, niż tego wcześniej oczekiwano i być może dołek koniunktury mamy jeszcze przed sobą. Pewną szansą dla rynku akcji może być rekordowo niski poziom stóp procentowych, z jednej strony pobudzający koniunkturę w gospodarce (jednak z dość dużym opóźnieniem), a z drugiej strony „zmuszający” oszczędzających (na coraz niższy procent) w bankach do poszukiwania wyższych zysków, czyli wspierający napływ aktywów do funduszy akcji, które wydadzą je na zakupy zwiększające ceny notowanych papierów.

Kubel zimnej wody może natomiast wylewać na rynek Ministerstwo Finansów, zgłaszając pomysły dotyczące zwiększenia obciążeń podatkowych przedsiębiorstw i przedsiębiorców oraz zmian funkcjonowania OFE.

Niezależnie od perypetii lokalnego rynku akcji, szeroka oferta Skandii daje możliwości zarabiania tam, gdzie podobnych problemów nie ma. Dodatkowo, wszystkich klientów zmęczonych samodzielnym tworzeniem i nadzorowaniem portfela inwestycyjnego zachęcamy do skorzystania z usługi Navigo, która w stylu odpowiednim dla preferowanego poziomu ryzyka klienta zapewnia opiekę fachowców nad portfelem inwestycyjnym.

Z wyrazami szacunku,
Michał Janik
Doradca Inwestycyjny Skandia Życie TU S.A.

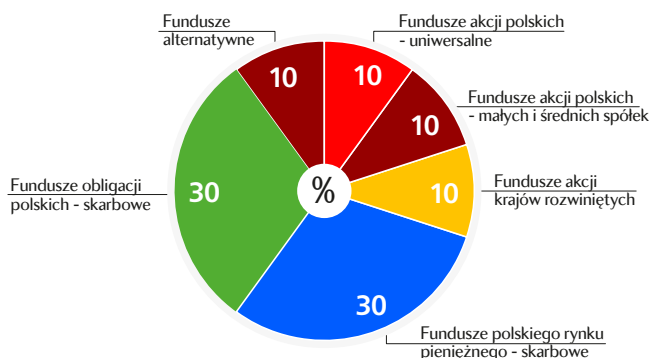
Barometr rynku



Przykładowe portfele

Poniższe zestawienia obrazują przykładowy skład portfeli, stworzonych z uwzględnieniem różnego profilu ryzyka inwestora:

Inwestor o niższej skłonności do ryzyka:



Inwestor o wyższej skłonności do ryzyka:

